

Sygn. akt III AUa 832/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Krzysztof Szewczak (spr.)
Sędziowie:	SA Elżbieta Gawda SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska
Protokolant: st. prot. sądowy Maciej Mazuryk	

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2012 r. w Lublinie

sprawy E. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o wysokość renty

na skutek apelacji wnioskodawcy E. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 4 czerwca 2012 r. sygn. akt VII U 447/12

oddala apelację.

III AUa 832/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 kwietnia 2011 r., znak: I- (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. wykonując postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 18 lutego 2011 r. odmówił E. B. przeliczenia podstawy wymiaru renty.

W odwołaniu od tej decyzji wnioskodawca E. B. domagał się jej zmiany poprzez przeliczenie podstawy wymiaru świadczenia z uwzględnieniem przy tym wynagrodzenia za pracę otrzymanego w okresie od dnia 16 sierpnia 1970 r. do dnia 15 lipca 1975 r. w Zjednoczeniu Spółdzielni (...) w L. oraz od dnia 16 lipca 1975 r. do dnia 29 listopada 1975 r. w (...) Spółdzielni Pracy (...) w L.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. wnosił o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 4 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd I instancji ustalił, że pozwany organ rentowy decyzją z dnia 22 lipca 2004 r. przyznał E. B. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Kolejnymi decyzjami prawo do renty było przedłużane na dalsze okresy, zaś w odpowiedzi na składane przez ubezpieczonego wnioski przeliczana była wysokość tego świadczenia.

Wnioskodawca na początku miesiąca sierpnia 1970 r. złożył podanie o przyjęcie go do pracy w charakterze pracownika umysłowego w laboratorium materiałów budowlanych w Spółdzielni Pracy Produkcji i Usług Budowlano-Z. (...) w L.. Pracodawca wyraził zgodę na zatrudnienie w laboratorium „z uposażeniem 1 200 zł miesięcznie na etat umysłowy”. Wnioskodawca miał być przeszkolony w laboratorium w okresie próbnym. E. B. podjął pracę w tej Spółdzielni od dnia 16 sierpnia 1970 r. Ostatnio, przed rozwiązaniem stosunku pracy, był zatrudniony na stanowisku starszego majstra z wynagrodzeniem 3 100 zł, dodatkiem funkcyjnym w kwocie 300 zł oraz premią regulaminową. W związku z likwidacją pracodawcy stosunek pracy został rozwiązany z dniem 15 lipca 1975 r. W tej ostatniej dacie wnioskodawca podjął pracę w (...) Spółdzielni Pracy (...) w L. na stanowisku głównego mechanika. Stosunek pracy z tym pracodawcą ustał z dniem 29 listopada 1975 r.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na to, że złożona do akt sprawy (k. 47) karta wynagrodzeń nie może być podstawą do dokonania ustaleń mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ z jej treści nie wynika, który pracodawca ją wystawił. Dokument ten nie został opatrzony pieczęciami oraz podpisem osoby, która go sporządziła. W karcie tej wpisano wynagrodzenie za miesiące od stycznia do czerwca, ale nie wiadomo z którego roku. Wysokość wynagrodzenia za pracę za poszczególne miesiące nie jest równa i nie zawsze odpowiada wysokości wynagrodzenia wskazanej w świadectwie pracy. Sąd Okręgowy zaznaczył, iż nawet przy hipotetycznym przyjęciu, że w/w karta zawiera informacje o wysokości wynagrodzenia wnioskodawcy za pierwsze sześć miesięcy 1975 r., to wyliczony wskaźnik podstawy wymiaru renty z 20 lat wybranych z całego okresu zatrudnienia wyniósłby 84,66%. Uwzględnienie wynagrodzeń wskazanych w omawianej karcie nie pozwoli więc na podwyższenie wysokości renty. Z kolei w legitymacji ubezpieczeniowej wnioskodawcy kwota wynagrodzenia, odpowiadająca kwotom wskazanym w świadectwie pracy, została wpisana tylko przy 1975 r.

Sąd Okręgowy w znacznej części odmówił wiary zeznaniom wnioskodawcy, a w szczególności twierdzeniu, że jego zatrudnienie w Zjednoczeniu Spółdzielni (...) Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w L. w charakterze pracownika umysłowego w laboratorium materiałów budowlanych z wynagrodzeniem 1 200 zł miesięcznie było fikcyjne. Zeznania ubezpieczonego, iż przez cały okres zatrudnienia u tego ostatniego pracodawcy pracował na stanowisku starszego majstra z nieulegającym zmianie wynagrodzeniem w wysokości wskazanej w świadectwie pracy, nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Brak jest podstaw do ustalenia od kiedy powierzono wnioskodawcy stanowisko starszego majstra oraz jak kształtowała się wysokość wynagrodzenia za pracę w okresie zatrudnienia.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż brak jest podstaw do ustalenia, że E. B. przez cały okres pracy w Zjednoczeniu Spółdzielni (...) w L. był zatrudniony na stanowisku starszego majstra z wynagrodzeniem w takiej samej wysokości, nie ulegającej żadnym zmianom wraz z upływem czasu. W związku z brakiem dowodów pozwalających ustalić w sposób pewny wysokość wynagrodzenia E. B., należało zgodnie z art. 15 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przyjąć za podstawę wymiaru składek za sporny okres obowiązujące wtedy minimalne wynagrodzenie, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy. Ostatnio powołany przepis nie daje możliwości „uśredniania” wysokości wynagrodzenia, jak domagał się tego wnioskodawca, czy też arbitralnego przyjęcia jakiegokolwiek kwoty w oparciu o rachunek prawdopodobieństwa.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

Apelację od tego wyroku wniósł ubezpieczony E. B.. Apelant nie przedstawił zarzutów i wniosków w sposób odpowiadający dyspozycji art. 368 § 1 k.p.c. Wnioskodawca podniósł, iż zaskarżony wyrok został oparty na błędnej interpretacji właściwych i prawidłowych dokumentów. Organ rentowy do obliczenia wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia przyjął lata pracy z najgorszymi wskaźnikami, pomijając lata najkorzystniejsze. Apelant przyznał, iż

w dalszym ciągu nie ma możliwości udokumentowania na drukach Rp-7 zarobków ze spornych lat 1970-1975. W świadectwie pracy z dnia 12 października 1992 r., zdaniem ubezpieczonego, wskazano wysokość wynagrodzenia z całego okresu zatrudnienia na stanowisku starszego majstra, czego dowodzi treść całego punktu 2 tego dokumentu. Nie ma w im stwierdzenia, że zawiera informację o wysokości ostatnio wypłaconego wynagrodzenia za pracę. Ubezpieczony nadto podniósł, iż złożył podanie o przyjęcie do pracy w Zjednoczeniu Spółdzielni (...) w L. w charakterze pracownika umysłowego. W tym czasie był przewidziany do zwolnienia pracownik umysłowy – starszy majster. W związku z tym pilnie zatrudniono go na okres 1 miesiąca na stanowisko laboranta materiałów budowlanych. Faktycznie jednak już od pierwszego dnia zatrudniania tj. 15 lipca 1970 r. wykonywał pracę starszego majstra.

Wnioskodawca zwrócił uwagę na to, iż domagał się uwzględnienia przy ustalaniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia jego miesięcznych zarobków w spornym okresie w wysokości 3 400 zł miesięcznie, pomimo że z karty płac wynika, iż jego średni zarobek wynosił 3 657 zł. Wnosił nadto o uwzględnienie jego zarobków w Spółdzielni (...) w wysokości 3 100 zł miesięcznie. Uwzględniając taką właśnie wysokość wynagrodzenia za pracę w spornym okresie ubezpieczony wyliczył wysokość wskaźnika podstawy wymiaru renty na 109,87%, co winno skutkować, jego zdaniem, wzrostem wysokości pobieranego przez niego świadczenia do kwoty 1 716,11 brutto miesięcznie.

Apelant w taki właśnie sposób domagał się w istocie zmiany zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalenia Sądu I instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne. Sprawia to, że nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych oraz dokonanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w sprawie niniejszej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97 – OSNAP 1998, nr 3, poz. 104 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 21/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143).

Zgromadzony w sprawie niniejszej materiał dowodowy, wbrew odmiennemu zapatrywaniu wyrażonemu w apelacji, nie dawał podstawy do dokonania odmiennych ustaleń od tych zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Oceny tej nie może zmieniać dowód z zeznań świadka J. B., który Sąd Apelacyjny dopuścił i przeprowadził na rozprawie apelacyjnej. Świadek ten nie był w stanie podać szczegółów dotyczących zatrudnienia E. B. w Zjednoczeniu Spółdzielni (...) w L., mylił pewne fakty, np. stwierdził, że ubezpieczony otrzymywał premię w kwocie 300 zł, podczas gdy faktycznie w dacie ustania stosunku pracy w takiej właśnie wysokości był mu wypłacany dodatek funkcyjny. Nie potrafił on, pomimo tego że był wiceprezesem zarządu Spółdzielni (...), logicznie wyjaśnić dlaczego wysokość wynagrodzenia za pracę ubezpieczonego przez cały okres zatrudnienia w tej Spółdzielni nie ulegała żadnym zmianom. W swoich zeznaniach świadek J. B. nie wyjaśnił również tego, czym był uzasadniony prawie 3-krotny wzrost wysokości wynagrodzenia za pracę wnioskodawcy (z kwoty 1 200 zł do kwoty 3 400 zł miesięcznie) zaledwie po upływie miesiąca od zawarcia umowy o pracę. Nie był w stanie wskazać bezpośredniego przełożonego wnioskodawcy. W złożonych na rozprawie apelacyjnej zeznaniach świadek J. B. koncentrował się głównie na okolicznościach dotyczących swojego stosunku pracy w Spółdzielni (...) (zajmowanych stanowiskach, a także wysokości pobieranego przez siebie wynagrodzenia za pracę) oraz dokonał porównania swoich warunków pracy i płacy z takimi warunkami osób zatrudnionych na podobnych stanowiskach w innych zakładach pracy. Okoliczności te nie były rzecz jasna przydatne do ustalenia w jakiej faktycznie wysokości wynagrodzenie za pracę wnioskodawca otrzymywał w spornym okresie.

Dokonując oceny zeznań świadka J. B. nie sposób pominąć również faktu, iż jest on stryjem wnioskodawcy. Okoliczność ta niewątpliwie nie pozostawała bez wpływu na treść złożonych przez niego zeznań. W ten sposób świadek chciał pomóc wnioskodawcy – swemu bratankowi w obronie stanowiska procesowego. Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny odmówił wiary zeznaniom świadka J. B.. Dowód ten nie może więc być podstawą dokonania ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy niniejszej.

Przedstawiony w apelacji zarzut, iż organ rentowy przyjął do obliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia lata pracy z najgorszymi wskaźnikami, nie może być uznany za trafny. Lata przyjęte do obliczenia tego wskaźnika w świetle zgromadzonego w sprawie niniejszej materiału dowodowego należy uznać za najkorzystniejsze. Apelant przyznał, iż w dalszym ciągu nie ma możliwości udokumentowania wysokości wynagrodzenia za pracę otrzymanego w spornych latach 1970-1975. Ustalenie wysokości wynagrodzenia za pracę z tego okresu na podstawie świadectwa pracy z dnia 12 października 1992 r., wbrew odmiennemu zapatrywaniu wyrażonemu w apelacji, nie jest możliwe z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodu z tego dokumentu należy uznać za prawidłową. Moc dowodową tego świadectwa pracy, poza przyczynami wskazanymi przez Sąd Okręgowy, dodatkowo obniżają dwie okoliczności, a mianowicie niewskazanie w nim, że rozwiązanie stosunku pracy ubezpieczonego nastąpiło w związku z likwidacją pracodawcy oraz, że dokument ten został sporządzony przeszło 17 lat po ustaniu stosunku pracy. W związku z tym należy zauważyć, iż art. 97 § 1 k.p. w brzmieniu obowiązującym w dacie rozwiązania stosunku pracy tj. 15 lipca 1975 r. zobowiązywał zakład pracy w takiej sytuacji do niezwłocznego wydania pracownikowi świadectwa pracy. Wydanie świadectwa pracy po upływie tak znacznego czasu od ustania stosunku pracy niewątpliwie tego warunku nie spełniało. Wymaganie to w pełni zostało natomiast spełnione przez świadectwo pracy z dnia 15 lipca 1975 r., wydane wnioskodawcy w tym samym dniu, a więc w dniu ustania stosunku pracy. W treści tego dokumentu wskazano jedynie jakie ostatnio stanowisko zajmował ubezpieczony i z jakim wynagrodzeniem za pracę. Wysokości wynagrodzenia za pracę wskazanej w treści tego świadectwa pracy (wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 3 100 zł oraz dodatek funkcyjny w kwocie 300 zł) nie można odnosić do całego okresu zatrudnienia wnioskodawcy w Zjednoczeniu Spółdzielni (...) w L., lecz jedynie do wysokości wynagrodzenia należnego w dacie ustania stosunku pracy. Treść świadectwa pracy z dnia 15 lipca 1975 r. nie pozostawia co do tego żadnych wątpliwości. Ocenę tę dodatkowo potwierdza porównanie wysokości wynagrodzenia za pracę wskazanej przez wnioskodawcę jako wynagrodzenia otrzymywanego przez niego przez cały okres zatrudnienia w Zjednoczeniu Spółdzielni (...) w L. z przeciętnym wynagrodzeniem za pracę w gospodarce narodowej w kolejnych latach spornego okresu. W tym miejscu należy wskazać, iż przeciętne miesięczne wynagrodzenie pracownicze w latach 1970-1975 odpowiednio wynosiło: 1970 r. – 2 235 zł, 1971 r. – 2 358 zł, 1972 r. – 2 509 zł, 1973 r. – 2 798 zł, 1974 r. – 3 185 zł i 1975 r. – 3 913 zł (vide M.P. 1990 r., Nr 21, poz. 171). Z tych danych wynika, że dopiero w 1975 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie pracownicze osiągnęło poziom wynagrodzenia wskazanego przez wnioskodawcę jako wynagrodzenia, które miał otrzymywać przez cały sporny okres. Trafnie Sąd Okręgowy zauważył, iż doświadczenie życie nakazuje przyjąć, iż wynagrodzenie za pracę jest podwyższane stopniowo, wraz z upływem czasu, a nie prawie trzykrotnie i to zaledwie po miesiącu zatrudnienia u danego pracodawcy. Ustalenia wysokości wynagrodzenia za pracę w takiej samej wysokości tj. 3 400 zł miesięcznie przez cały okres zatrudnienia ubezpieczonego w Zjednoczeniu Spółdzielni (...) w L. nie można również dokonać na podstawie karty wynagrodzeń (k. 47) z przyczyn wskazanych przez Sąd Okręgowy. Brak w niej bowiem informacji którego roku ona dotyczy oraz który pracodawca ją wystawił. Karta ta nie została opatrzona pieczęcią pracodawcy oraz pieczęcią i podpisem osoby, która ją sporządziła. Nie jest to więc dokument na podstawie którego można dokonać ustalenia wysokości wynagrodzenia za pracę wnioskodawcy w spornym okresie. Wpisano w niej wynagrodzenie za miesiące: styczeń – czerwiec, bez wskazania przy tym roku, o czym była już wyżej mowa. Wykazana tam różna wysokość wynagrodzenia w kolejnych miesiącach zdecydowanie przeczy twierdzeniu wnioskodawcy, że przez cały okres zatrudnienia w w/w Spółdzielni otrzymywał wynagrodzenie w takiej samej wysokości. Jak słusznie zauważył Sąd I instancji, nawet przy hipotetycznym przyjęciu, że w/w karta zawiera informacje o wysokości wynagrodzenia za pracę ubezpieczonego za pierwsze sześć miesięcy 1975 r., wskaźnik wysokości podstawy wymiaru renty z 20 lat wybranych z całego okresu ubezpieczenia wyniósłby 84,66% i byłby niższy od przyjętego w zaskarżonej decyzji organu rentowego.

Podstawy do dokonania ustaleń zgodnych z żądaniem wnioskodawcy nie może również stanowić wpis w jego legitymacji ubezpieczeniowej. Treść tego wpisu wskazuje na to, że została w nim ujawniona informacja o wysokości wynagrodzenia za pracę wnioskodawcy otrzymanego w 1975 r. Nie daje ona podstawy do przyjęcia, że dotyczy również wynagrodzenia pobranego przez apelanta we wcześniejszym okresie tj. latach 1970-1974.

Te wszystkie okoliczności sprawiły, że apelacja wnioskodawcy nie mogła być uwzględniona i jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Z przedstawionych wyżej względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.